

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: sobota, 15, wrzesień 2018 11:38

Marcin Maksymiuk

Odsłony: 2456

---

Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że ustawa o kierowaniu pojazdami - w art. 103 ust. 1 pkt 1 lit. a - nakłada na starostę obowiązek wydania decyzji o pozbawieniu uprawnień do kierowania pojazdami w przypadku, gdy w postępowaniu wyjaśniającym, poprzedzającym wydanie takiej decyzji, zostanie wydane orzeczenie lekarskie stwierdzające istnienie przeciwwskazań u danej osoby do kierowania pojazdami. Decyzja w przedmiocie cofnięcia prawa jazdy jest decyzją związaną, co powoduje, że wobec istnienia przesłanki faktycznej w postaci orzeczenia o przeciwwskazaniach zdrowotnych do kierowania pojazdami organ nie może w drodze uznania odstąpić od wydania takiej decyzji.

Jak wskazał Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 8 września 2017 r., sygn. akt I OSK 362/17 (CBOSA), postępowanie, którego celem jest ocena stanu zdrowia kierowcy, prowadzone jest przez uprawnionych lekarzy posiadających szczególne uprawnienia i kwalifikacje. Na tym etapie strona może kwestionować wynik badań, przedstawiać posiadane dokumenty lekarskie i opinie medyczne, a także posiadane wyniki innych badań. Przesłanie do organu kopii ostatecznego orzeczenia lekarskiego kończy pierwszy diagnostyczno-orzeczniczy etap postępowania w przedmiocie weryfikacji uprawnień kierowcy ze względu na stan jego zdrowia. Organy prowadzące postępowanie administracyjne zmierzające do wydania decyzji, o której stanowi art. 103 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy o kierujących pojazdami, nie mają prawnej możliwości weryfikacji wydanego orzeczenia lekarskiego pod względem jego treści. Organy są związane orzeczeniem lekarskim i nie mają jakichkolwiek podstaw do kwestionowania okoliczności objętych jego treścią. Obalenie domniemania prawdziwości tego dokumentu możliwe jest jedynie przy zastosowaniu procedury określonej w art. 79 ustawy o kierujących pojazdami.

W rozpoznawanej sprawie procedura odwoławcza od orzeczenia lekarskiego jednostki I stopnia została wszczęta przez stronę. Jak jednak wynika z pisma Instytutu Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego z (...) 2015 r. skarżący nie zgłosił się na dwukrotnie wyznaczane terminy badań ((...) 2014 r. i (...) 2015 r.). Sam zatem pozbawił się możliwości zweryfikowania orzeczenia stwierdzającego istnienie przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami. Przyczyny zaś niemożności stawienia się na badania w wyznaczonym terminie pozostawały poza zakresem oceny organu. Podkreślić przy tym trzeba, że zaproponowane skarżącemu terminy badań pozostawały w znacznej odległości czasowej, umożliwiając stronie zorganizowanie swoich aktywności tak, by móc w badaniach uczestniczyć. Bierna postawa skarżącego w zakresie uczestniczenia w postępowaniu, w tym poddaniu się powtórnemu badaniu lekarskiemu, nie może stać się podstawą do wyprowadzenia spoczywającego na organie obowiązku dostosowania się do oczekiwań strony, która dzięki temu zabiegowi będzie miała możliwość dowolnego przedłużania procedury związanej z przeprowadzeniem takiego badania.

W świetle powyższego nieuzasadnionymi pozostawały argumenty przytoczone dla uzasadnienia zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 145 § 1 pkt 1 lit. c p.p.s.a. w zw. z art. 7, art. 77 § 1 i art. 80 k.p.a.